

Pierwsze wrażenia szkoły "Šilas" w programie "Erasmus +"

 www.wilnoteka.lt/pl/artukul/pierwsze-wrazenia-szkoly-quotsilasquot-w-programie-quoterasmus-quot

Fot. efhr.eu

Europejska Fundacja Praw Człowieka (EFHR) już od kilku lat wdraża i koordynuje projekty EVS oraz innych organizacji. Robimy wszystko, by wolontariusze czuliby się jak w sobie w domu. Niezmiernie się cieszymy, że możemy podzielić się doświadczeniem naszych partnerów - Szkoły Specjalnej "Šilas" w Wilnie.



Szkoła "Šilas" w Wilnie tylko od niedawna (od 3 lutego br.) została częścią programu "Erasmus +" i przyjęła pierwszego wolontariusza, 25-letniego Hiszpana David Rodriguez Fernandez. Młody wolontariusz okazał społeczności szkolnej inspirujące doświadczenia socjalno-kulturowe, młodzieńczy entuzjazm i nieocenioną pomoc w codziennych wyzwaniach.

Szkoła nigdy przedtem nie uczestniczyła w programie "Erasmus +", dlatego pracownicy szkoły specjalnej już od stycznia mieli obawy co do uczestnictwa wolontariusza. Zespół wątpił w potencjał pomocy, komunikacji, możliwościach wolontariusza, bali się dodatkowego stresu i odpowiedzialności, ale koordynujący projekt i odpowiedzialny zespół EFHR pomógł pracownikom szkoły zrozumieć cele i przebieg projektu oraz zwalczyć strach przez przyjęciem wolontariusza.

Przed przyjazdem wolontariusza bardzo była ważna komunikacja pomiędzy organizacją koordynującą a opiekunką wolontariusza. Już pierwszego dnia David promieniował pozytywnymi emocjami - na korytarzu szkoły widniał kolorowy plakat-zaproszenie, szczegółowy rozkład zajęć, drzwi pomieszczeń były odznaczone napisami w języku angielskim, w kuchni były przyrządzone rozmaite przekąski, a pracownicy szkół nosili karteczki z imieniem. Pierwszy dzień Davida był najbardziej pamiętliwym dniem w ciągu całego pobytu w szkole – dzień, w którym zespół szkoły przyjął wolontariusza nie tylko jako współpracownika, ale również jako członka rodziny.

Według spostrzeżeń pracowników szkoły najtrudniejszym okresem programu "Erasmus +" , nie zważając na dynamiczne warunki przyjęcia, był pierwszy miesiąc pobytu wolontariusza. W ciągu pierwszego miesiąca David był dosyć cichy, skromny, być może nawet zasmucony. Pracownicy również byli sceptycznie nastawieni. Jednak w okresie adaptacyjnym najbardziej była cenna pomoc organizacji koordynującej oraz opiekunki wolontariusza. Mentor organizacji koordynującej pomógł wolontariuszowi przystosować się do chłodniejszego klimatu Litwy, kultury litewskiej, pomógł poznać miasto oraz poznać swoje możliwości. Opiekunka natomiast wspierała wolontariusza, regulowała działalność oraz pokazała wartości wolontariatu.

Po trudnym etapie adaptacyjnym David był już odważny, pewny siebie, pracowity oraz poczuł się członkiem zespołu. Pracownicy również zaczęli wierzyć w siły wolontariusza, widzieli go jako przyjaciela i wielkiego pomocnika. W tym okresie wolontariusz zaczął odważnie okazywać swoje opinie i inicjatywy, sugerował nowe pomysły. Największym jego osiągnięciem według pracowników było nakręcenie filmu, przedstawiającego ośrodek i społeczność szkoły. David był niezmiernie samodzielny - zaopatrzył się w sprzęt, konsultował się z pracownikami szkoły w sprawie materiału filmowego, zachęcał uczniów do brania udziału, montował film i sporządził napisy. Wg opiekunki wolontariusza, zajęcie to ukazało trudną pracę wolontariusza oraz oddanie szkole i społeczności szkoły.

W ciągu pięciu miesięcy pracownicy szkoły bardzo się zżyli z obecnością wolontariusza i trudno mogą przedstawić pracę na co dzień bez uśmiechów dzieci po słowach wolontariusza "cześć" i "dziękuję",

powiedziane egzotycznym akcentem. W ciągu tych miesięcy David aktywnie uczestniczył w działalności szkoły - asystował nauczycielom, towarzyszył dzieciom na wycieczkach, fotografował przedsięwzięcia, uczestniczył w miejscowych projektach twórczości, uczestniczył na spotkaniu międzynarodowego projektu w Norwegii, organizował zajęcia popołudniowe, uczestniczył w letnim obozie, pomagał w zajęciach w basenie i w stadninie koni.

Zespół szkoły "Šilas" ma nadzieję, że zdobyte doświadczenie wolontariuszowi jest tak samo ważna, jak im pomoc. Pierwsze doświadczenia i wrażenia Szkoły Specjalnej "Šilas" w Wilnie były bezcenne!

EFHR

Materiał nadesłany. Publikacja bez skrótów i redakcji